

ATRAKCYJNE
CENY!



RENAULT

AUTO DRAP
SERWIS GWARANCYJNY
I POGWARANCYJNY

TEL. 61 868-44-61
POZNAŃ-LAWICA,
UL. ŻŁOTOWSKA 83/85
WWW.AUTODRAP.PL

Twój TYDZIEŃ

Dwutygodnik

Najchętniej czytany
w WIELKOPOLSCE

WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 15 maja 2002 roku

Jesteśmy
laureatem nagrody
**Business
Centre Club
Ostre Pióro
2006**



Rok XIII

Numer 1-2/315-316

28 stycznia 2015

ISSN 1734-5294

www.twoj-tydzien.pl

e-mail: twoj-tydzien@wp.pl

GAZETA BEZPŁATNA

Firma POŁODY – 30 lat minęło...

strona 3 i 4

Rozmowa z ROMUALDĄ i ANDRZEJEM POŁODY, właścicielami Firmy POŁODY



STUDIO FRYZUR Blandzi

Remigia Blandzi

ul. Nałęczowska 125
60-472 Poznań
Tel. 061 842 96 39
tel. kom. 606 344 717

**Kosmetyki Bacchara
Professional**

ZAPRASZAM
od wtorku do piątku
9.00 – 20.00
soboty 8.00 – 14.00



CIEKAWOSTKI KOSMETYCZNE



Stworzone z miłością



Wspólna aromatyczna kąpiel, spersonalizowany żel pod prysznic, mleczko do ciała, które poruszy zmysły ukochanej osoby, kalendarz pełen wyznań... W perfumach Sephora znajdziesz wszystko, czego potrzebujesz na **Walentynki**! Motywem zapachowym romantycznej kolekcji kąpielowej Sephora, jest nowy zmysłowy zapach bzu o głęboko poruszającej uczuciowości. Wia-



domość przeznaczoną tylko dla twojej drugiej połowy, możesz umieścić na flakonie **spersonalizowanej pachnącej pianki do kąpieli** dzięki dołączonym naklejkom (39 zł / 260 ml). **Kalendarz kąpielowy** ma 14 przegródek. Codziennie przez 2 tygodnie, pachnące, musujące mydełko

opatrzone czułym słówkiem, przypomną ukochanej osobie, za co ją kochasz: *Za to, że podobam Ci się, nawet raniem, Za to, że śmiałaś się nawet z moich kiepskich dowcipów* (55 zł / 15 x 7,5 g). Możemy też wybrać: **mleczko do ciała** w eleganckim flakonie z pompką (29 zł / 190 ml), **wodę toaletową** (39 zł / 30 ml), **kremowe mydło do rąk** (19 zł / 250 ml) wszystko z serduszkami, albo **walentynkowy zestaw Love Box** z pianką, mydłem i myjką (65 zł).

Mamy dla Państwa 3 zestawy zawierające kąpielowy kalendarz walentynkowy oraz spersonalizowany żel pod prysznic o zapachu bzu. Prosimy szybko przesłać maila na adres: nagrody.tydzien@wp.pl z hasłem walentynki Sephora i podaniem nazwy jednego z opisanych kosmetyków.

STRONĘ PRZYGOTOWAŁA MONIKA MAŃKOWSKA

„MEDICAL”

**Swarzędzkie
Centrum
Stomatologii**

60-200 Swarzędz, os. Dąbrowszczaków

tel. 61 817-41-10

Godziny przyjęć:

Pn-Pt 8.00-22.00 So 9.00-17.00 Nd 9.00-15.00



Zimowa pielęgnacja skóry



Bio-oil jest produktem nr 1 w sprzedaży produktów na blizny i rozstępy w Polsce oraz w 17 krajach na świecie*

Zimą niekorzystne dla skóry są nie tylko mroźne powietrze, wiatr, niskie temperatury, ale też suche, ciepłe powietrze w ogrzewanych lub klimatyzowanych pomieszczeniach o niskiej wilgotności. Powierzchnia naskórka ma niewidoczną warstwę tłuszczu - naturalną barierę zapobiegającą utracie wilgoci przez skórę. Zimą zmniejsza się jej grubość (nawet o 40%), zmniejsza się ilość lipidów a także ceramidów i kwasów tłuszczowych w skórze. Nie sprzyja to utrzymaniu właściwego nawilżenia, staje się ona sucha, szorstka, ściągnięta i podatna na podrażnienia.

Podczas spacerów czy uprawiania sportów zimowych należy stosować kremy z wysokimi filtrami UVA i UVB, które natłuszczając skórę zabezpieczają też przed wiatrem i mrozem. Do zimowego zestawu kosmetyków pielęgnacyjnych warto dołączyć **Bio-Oil - specjalistyczny olejek do pielęgnacji skóry**. Postać olejku to idealna formuła pielęgnująca. Pozbawiona wody jest idealną bazą dla składników aktywnych. Witaminy i ekstrakty roślinne zachowują swoje właściwości bez konserwantów. Forma olejku pozwala na nawilżenie oraz natłuszczenie suchej, odwodnionej skóry. **Bio-Oil** ma właściwości nie tylko **nawilżające**, ale także **regenerujące skórę**. Przełomowy składnik PurCellin Oil™ nadaje olejkowi lekką i nietłustą konsystencję, a jednocześnie zapewnia łatwiejszą absorpcję składników aktywnych jak: witamina E (przeciwutleniacz zwiększa nawilżenie, przyspiesza odnowę skóry), olejek z nagietka (stymuluje gojenie się ran, wygładza blizny), olejek lawendowy (antybakteryjny, regeneruje i łagodzi podrażnienie), olejek rozmarynowy (łagodzi i odżywia skórę) olejek rumiankowy (uspokaja skórę wrażliwą, podrażnioną, suchą i zaczerwienioną).

*szczegółowe informacje na bio-oil.com

Klasyka na dzień lub noc

Perfumy Pani Walewska to klasyczny sztyk zamknięty w oryginalnych, eleganckich opakowaniach. **Pani Walewska NOIR** to intensywna i świeża kompozycja, łącząca nuty soczystych cytrusów z uwodzicielską różą i zmysłowym piżmem. Szykowna propozycja dla kobiet namiętnych i pewnych siebie. Elegancki i klasyczny zapach NOIR uzupełni wieczorową kreację. Idealnym zapachem na dzień będzie **Pani Walewska WHITE**. To energetyczne zestawienie delikatnych, białych kwiatów połączonych ze zmysłową ambrawą i wanilią. Luksusowa esencja kobiecości w wyjątkowym flakonie spodoba się zwolenniczkom subtelnej stylu. Pani Walewska uzupełniła swą nową kolekcję perfum także o dwa perfumowane mydła do ciała NOIR i WHITE. Delikatna, kremowa piana oczyszcza skórę dając uczucie odświeżenia i zapach ulubionych perfum. Cena: perfumy 30ml – 27 zł, perfumowane mydło do ciała 100g – 2,90 zł.



**DR N. MED.
TADEUSZ GROCHOWINA**
Specjalista pediatra, pulmonolog
i medycyny rodzinnej

**Aeroterapia,
Diagnostyka alergologiczna
Diagnostyka nawracających infekcji
dróg oddechowych**

**Gabinet Pediatryczny
i Pracownia Aeroterapii**

Swarzędz os. Raczyńskiego 3/27 (domki)
Pon. i śr. 17-18; wt. i pt. 18.30-19.30

**Wizyty domowe
nagłe przypadki codziennie
tel. 818-60-57 tel. kom. 602-693-199**

Firma POLODY – 30 lat minęło...

Rozmowa z ROMUALDĄ i ANDRZEJEM POLODY, właścicielami Firmy POLODY



- Przetwać ponad 30 lat w dynamicznie zmieniającej się branży motoryzacyjnej w Polsce nie jest chyba łatwo. Coraz częściej widać przecież na ulicach naszych miast opustoszałe salony dealerskie. Przetwały jednak firmy najlepsze, najmądrzej zarządzane. Także – gratulacje – Firma Polody. Z czego wynika ten sukces?

ANDRZEJ POLODY: - Przyczyn jest wiele. Ważne jest, by w życiu robić to co się lubi, by spełniać swoje pasje i realizować marzenia. Najważniejsze jednak jest to, by mieć wsparcie najbliższych. Żona Romualda zawsze mi pomagała, służyła radą i pomocą, pomaga nam także córka Dorota, która zarządza marką Mitsubishi. Syn Piotr, który kieruje serwisem oraz Zięć Jakub kierujący Działem Napraw Powypadkowych i Lakiernią. Razem łatwiej osiągnąć sukces.

ROMUALDA POLODY: - W firmie z 30-letnią historią zawsze sporo się działo, raz było lepiej, innym razem gorzej. Od samego początku przyjęliśmy jednak zasadę, że klient jest dla nas najważniejszy, staraliśmy się także stworzyć w naszej firmie rodzinną atmosferę. Pracownicy, którzy są szanowani, dobrze się czują, są związani z firmą, to spory atut. My mamy szczęście, że u nas tak właśnie jest.

- 30 lat Firmy Polody minęło w połowie ubiegłego roku. Wróćmy do tamtych dni...

ROMUALDA POLODY: - Za dzień powstania naszej firmy uznajemy datę 5 czerwca 1984 roku, kiedy zaczęliśmy w Przeźmierowie wykonywać usługi motoryzacyjne. Rozwijaliśmy działalność, z czasem zaczęliśmy zajmować się przede

wszystkim naprawą samochodów osobowych. W 1990 roku, po szkoleniu przez japońskich specjalistów, uzyskaliśmy certyfikat Autoryzowanej Stacji Obsługi Samochodów Daihatsu.

ANDRZEJ POLODY: - To były znakomite samochody, które szybko zdobyły serca polskich klientów. Ekonomiczne, nowoczesne, niezawodne. Pięć kolejnych lat zajmowaliśmy się sprzedażą i serwisem tych aut, zdobyliśmy doświadczenie, wiedzę i umiejętności. Nagle okazało się, że Daihatsu podjęło decyzję o wycofaniu się z Polski. To był trudny moment...

- Potem pojawił się Nissan. Był rok 1995.

ANDRZEJ POLODY: - Przy Daihatsu sporo się nauczyliśmy. To zapoczątkowało, gdy w roku 1995 wystąpiliśmy do Nissana o przyznanie nam autoryzacji na serwis i zgodę na sprzedaż tych japońskich samochodów. Nissan Poland przeszkolił naszych pracowników i po spełnieniu standardów tej marki 20 grudnia 1995 roku podpisaliśmy z Nissanem umowę dealerską na sprzedaż i serwis samochodów tej marki.

ROMUALDA POLODY: - Tego dnia rozpoczął się rozdział w historii naszej firmy, który trwa do dzisiaj. Przez te wszystkie lata wspólnie ze wspieraną załogą osiągnęliśmy wiele sukcesów. W grudniu 2003 roku firma Nissan Polody otrzymała certyfikat jakości ISO 9001:2000 w zakresie sprzedaży samochodów, części zamiennych oraz serwisowania pojazdów. Tym samym uruchomiono proces ciągłego doskonalenia firmy. Jego efektem był między innymi otwarty w marcu 2005 roku wspólny salon i serwis w Przeźmierowie przy ulicy Rynkowej – je-

źmierowie, który spełniał standardy Nissana. O randze wyróżnienia świadczy fakt, że otrzymało je w Tokio zaledwie 25 dealerów Nissana, spośród 10.400, którzy są na całym świecie. Europejczyków było tylko szesnastu...

ANDRZEJ POLODY: - Ta nagroda przyznawana jest przede wszystkim firmom, które się rozwijają. Nic więc dziwnego, że kilkanaście miesięcy później – w grudniu 2006 roku – otworzyliśmy nowy salon i serwis w Kaliszu przy ulicy Wro-

clawskiej. Potem, w 2008 roku rozpoczęła się budowa salonu i serwisu w Poznaniu przy ulicy Kazimierza Tymienieckiego 38, niedaleko Centrum Handlowego Pestka i Plaza. W roku 2009 otrzymaliśmy autoryzację

Dokończenie na stronie 4



FOT. – (5X) ANDRZEJ GÓRCZYŃSKI



Firma POŁODY – 30 lat minęło...

Dokończenie ze strony 3

Mitsubishi i od tego czasu nasza firma zajmuje się dwoma prestiżowymi markami japońskimi – Nissanem i Mitsubishi. W czerwcu 2011 roku zakończyła się budowa naszego salonu i serwisu w Kaliszu. Trzy lata później, w 2014 roku, Centrum Napraw Powypadkowych Firmy Połody uruchomiło własną lakiernię...

ROMUALDA POŁODY: - Firma Nissan Połody została też (dwukrotnie!) laureatem Medialnej 10-ki Wielkopolski, dostała Znak Dobrej Jakości TOP MARKA i Wielkopolska Jakość w Motoryzacji, otrzymała wiele nagród i wyróżnień. To utwierdzało nas w przekonaniu, że podążamy słuszną drogą.

- Ale łatwo zawsze przecież nie było?

ROMUALDA POŁODY: - Oczywiście, że nie, ale... jak widać z małej firmy po latach wielu trudów i wyrzeczeń oraz dążeniu do osiągnięcia coraz wyższych standardów powstała duża, stabilna Firma o charakterze rodzinnym.

Historia naszej Firmy to także opowieść o rodzinie,

o dzieciach, które . były zawsze z nami, na początku dla towarzystwa by nie stawały same w pobliskim domu, potem – w miarę dorastania – po to, by nam pomagać. Tak więc sukces naszej Firmy to także zapis życia rodziny, wspólnego dążenia do celu, dzielenia się pasją, wspólnego rozwiązywania niejednokrotnie bardzo poważnych problemów. Na początku byliśmy sami, potem pojawili się pierwsi pracownicy. Dzisiaj zatrudniamy 70 osób... Jestem dumna z tego, czego wspólnie przez te 30 lat z mężem dokonaliśmy. Nic nie zrobiło się samo, za wszystkim stoi

ciężka praca przez wiele godzin na dobę, wyrzeczenia, niekiedy nieprzespane noce. Dzisiaj mam ogromną satysfakcję, że udało się nam pogodzić prowadzenie firmy z wychowaniem dzieci, że doczekaliśmy się wnuków, które – mam taką nadzieję – też zwiążą swój los z naszą firmą. Dziękuję wszystkim osobom, które pomagały nam w ciągu tych minionych 30 lat budować i rozwijać naszą Rodzinną Firmę Połody.

**ROZMAWIAŁ
TOMASZ MAŃKOWSKI
WSPÓŁPRACA
ANDRZEJ
GÓRCZYŃSKI**



CETI w ZAMKU 30 stycznia

CETI słynna i jedna z najwyżej obecnie notowanych grup rockowych w Polsce, obchodząca również jubileusz swojego istnienia, rozpoczyna trasę promującą najnowszy znakomicie przyjmowany i bardzo wysoko oceniany album „Brutus Syndrome” zrealizowany dla Metal Mind Productions.

Trasa koncertowa zatytułowana „Sons Of Brutus Tour” rozpocznie się bardzo mocnym akcentem. CETI zagra koncert w Sali Wielkiej poznańskiego ZAMKU (przed zagra Mismatched) i wydarzenie to będzie również częścią obchodów 25-lecia istnienia formacji, która nieprzerwa-

nie pod wodzą polskiej legendy wokalne Grzegorza Kupczyka odnosi od lat nie małe sukcesy. CETI przygotowało na ten koncert zupełnie wyjątkowe show, które fani będą mogli zobaczyć 30 stycznia.

Podczas koncertów również tego poznańskiego będzie można oczywiście zdo-

być nowy album i zrealizowane od niego dwa single „CETI A.D. 2012” i „Killing Time” oraz specjalną koszulkę i inne płyty, a także gadżety związane z zespołem.

Zaraz po koncercie w Poznaniu CETI wyrusza do Niemiec, aby dać koncert w Monachium. (red)

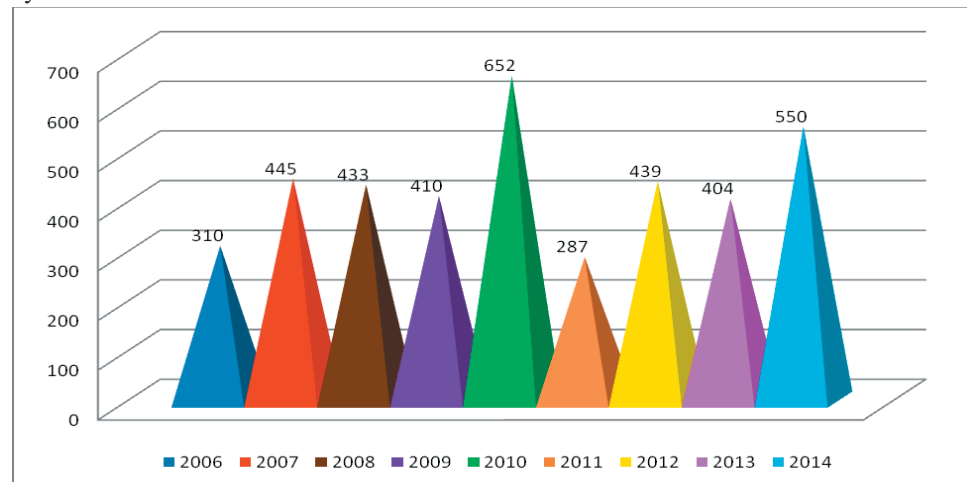


Pomoc dla przedsiębiorczych

Dynamiczny rozwój przedsiębiorczości to cecha charakterystyczna aglomeracji poznańskiej. W Poznaniu zarejestrowanych jest ponad 100 tys. podmiotów gospodarczych, a w powiecie poznańskim działa kolejne 50 tys. firm.

Powiatowe urzędy pracy, mają możliwość udzielania jednorazowego wsparcia finansowego dla osób bezrobotnych zamierzających uruchomić własną działalność gospodarczą. Osoby bezrobotne z terenu Poznania i powiatu poznańskiego bardzo chętnie wykorzystują tę formę aktywizacji, upatrując w samozatrudnieniu swojej szansy powrotu na rynek pracy.

Dzięki wsparciu finansowemu i merytorycznemu z PUP w Poznaniu, od 2006 roku na terenie Poznania i powiatu poznańskiego powstało 3930 jednoosobowych działalności gospodarczych. Wykres przedstawia liczbę osób, które otrzymały środki w poszczególnych latach.



W minionym roku 550 osób (300 mężczyzn i 250 kobiet) skorzystało z „dotacji” otrzymując pomoc finansową w wysokości maksymalnie 20 000 zł. 307 firm powstało na terenie Poznania, a 243 w gminach powiatu poznańskiego. Ta forma aktywizacji zawodowej cieszy się dużą popularnością wśród osób młodych z wyższym wykształceniem. Aż 54% beneficjentów legitymowało się właśnie takimi kwalifikacjami i było w wieku 26-37 lat. 16% osób posiadało wykształcenie średnie zawodowe, a 12% średnie ogólne.

Zdecydowana większość firm powstała w branży usługowej. Tworzono biznesy takie jak: usługi projektowe (projektowanie graficzne, architektoniczne, projektowanie ogrodów itp.), transportowe, poradnictwo dietetyczne, usługi kosmetyczne. W ostatnich latach zauważany jest trend tworzenia firm, których głównym polem działania jest Internet np. sklepy internetowe oraz firm świadczących usługi mobilne: np. mobilne studia kosmetyczne.

Także w 2015 roku Powiatowy Urząd Pracy w Poznaniu dysponuje środkami finansowym na wspieranie przedsiębiorczości zarejestrowanych osób bezrobotnych. Terminy naboru wniosków pojawiają się na stronie internetowej urzędu: www.pup.poznan.pl, a procedura przyznania wsparcia jest od kilku lat niezmienna. Osoba zamierzająca ubiegać się o pomoc powinna:

Złożyć w PUP Poznań, w terminie podanym na www.pup.poznan.pl, wniosek wraz z wymaganymi załącznikami, np. biznesplanem, dokumentami dotyczącymi lokalizacji firmy, dokumentami potwierdzającymi przygotowanie wnioskodawcy do prowadzenia biznesu itd.

Procedura oceny wniosku jest dwuetapowa:

I etap - ocena formalno-merytoryczna wniosku, której urząd dokonuje w ciągu 30 dni od złożenia kompletnego i prawidłowo sporządzonego wniosku,

II etap - skierowanie osoby bezrobotnej na szkolenie z zakresu prowadzenia własnej firmy, którego ukończenie z wynikiem pozytywnym jest warunkiem przyznania środków.

Po zakończeniu przedstawionej procedury następuje podpisanie stosownej umowy i rejestracja działalności gospodarczej.

Umowa, którą osoba bezrobotna zawiera z Powiatowym Urzędem Pracy w Poznaniu szczegółowo określa jej zobowiązania, w tym m.in. obowiązek: prawidłowego wydatkowania i rozliczenia otrzymanych środków, prowadzenia działalności gospodarczej nieprzerwanie przez 12 miesięcy. Wypełnienie tych i pozostałych zobowiązań umowy jest gwarantem bezzwrotnego charakteru pomocy.

Więcej informacji można uzyskać na stronie: www.pup.poznan.pl lub pod numerami: 61 8345 684 lub 61 8345 702.

W 1939 roku Polacy zaatakowali Niemcy

Polski sen o marszu na Berlin skończył się na przedmieściach prastarej polskiej Wschowy, która w 1939 roku – jako Fraustadt – znajdowała się na terytorium Wielkoniemieckiej Rzeszy. A jednak Wojsko Polskie chlubi się tą wojenną wyprawą żołnierzy Wielkopolskiej Brygady Kawalerii.

LESZEK ADAMCZEWSKI



FOT. – LESZEK ADAMCZEWSKI

Z tego ratusza we Wschowie 2 września 1939 roku zastępca burmistrza Fraustadt daremnie wzywał pomocy.

SENSACJE Z PRZESZŁOŚCI



Jadąc samochodem z Leszna w kierunku Głogowa minimy wioskę Dębowa Łęka. Nie różni się ona niczym od tysięcy podobnych polskich wiosek. W latach międzywojennych leżała ona na terytorium Niemiec tuż nad granicą z Polską i nazywała się Geyersdorf. Po wojnie odnaleziono kronikę miejscowej szkoły niemieckiej, która to kronika wprawdzie później zaginęła, ale ktoś przezorny zdążył zrobić odpis fragmentu dotyczącego wydarzeń z pierwszych dni września 1939 roku. Anonimowy kronikarz, pewnie któryś z nauczycieli, pisał między innymi:

„1 września nauka w tutejszej szkole się nie odbyła, ponieważ nad ranem przez wioskę przeszła straszna wiadomość, że rozpoczęła się wojna. Wzmocniona Straż Graniczna wycofała się na Fraustadt. Starzy żołnierze na twarzach mieli wypisaną rozpacz. Na pytania, dlaczego wycofują się, wrzucali ramionami. Odwrót taki trwał całą noc. Większa część ludności opuściła wieś, gdyż cała granica została opuszczona przez straż niemiecką. Sytuacja taka trwała 1 i 2 września. Kierownik [szkoły?] Palchen otrzymał rozkaz przekopania rowów [przeciw]pancernych u wschodniego wylotu wsi. Około godziny 16 [2 września] nad wsią przeleciały pierwsze pociski artyleryjskie i silna kompania polska zaczęła atak na Geyersdorf. Dom celny został zdobyty i podpalony. Polacy nacierali przez płonącą wieś. Wieża kościelna została uszkodzona pociskiem. We Fraustadt zapanowała panika. 3 września Polacy wycofali się z wioski, ludność wróciła i zaczęła gasić pożary. Wieczorem silne oddziały Wehrmachtu przeszły przez wieś na Polskę”.

Nie znając oryginału niemieckiego, trudno stwierdzić, czy odpis ze szkolnej kroniki jest wierny i został wiernie przetłumaczony. Można się również zastanawiać, czy nie mamy tu do czynienia z fałszywką. Porównując jednak powyższy opis z ustaleniami historyków badających wojenne losy Armii „Poznań”, zauważyć można tylko niewielkie różnice czasowe, a te paradoksalnie poświadczają autentyczność zapisu. Mamy zatem do czynienia z dokumentem – dokonany przez bezpośredniego świadka lakonicznym opisem epizodu wojennego z pogranicza niemieckiego.

Epizod ów, który do historii drugiej wojny światowej przeszedł jako wypad na Wschowę (Fraustadt), nie miał ani znaczenia strategicznego, ani taktycznego. W niczym też nie zmienił on położenia wojsk Armii „Poznań”, starających się wówczas – jak później napisał ich dowódca, generał Tadeusz Kutrzeba – wykonać niewykonalny we wrześniu 1939 roku rozkaz obrony Polski. Ale wypad na Wschowę miał ważne znaczenie psychologiczne, na wojnie wcale nie lekceważone. Otóż Polacy

już w pierwszych godzinach walk wkroczyli na terytorium wroga, zaś Niemcy przekonali się, że ich granica nie jest nienaruszalna.

Burzliwe były losy Wschowy, która w źródłach pisanych pojawiła się po raz pierwszy w 1136 roku w bulli papieża Innocentego II jako wieś arcybiskupów gnieźnieńskich. Mało znanym faktem jest to, że w przedrozbiorowej Polsce Wschowa (obok Wałcza, Poznania i Kościana) była stolicą jednego z czterech powiatów wchodzących w skład ówczesnego województwa poznańskiego.

Gdy 27 grudnia 1918 roku w Poznaniu wybuchło powstanie wielkopolskie, Wschowa leżała w granicach pruskiej Provinz Posen, którą to prowincję Polacy nazywali Wielkim Księstwem Poznańskim. Powstańcy do zamieszkałej w przeważającej mierze przez Niemców Wschowy nie dotarli, a politycy obradujący na konferencji pokojowej w Paryżu pozostawili ją w granicach Niemiec. Tym samym traktat wersalski przeciął gospodarcze, kulturalne i społeczne więzy łączące to miasto z pobliskim Lesznem, które przed wiekami wchodziło w skład powiatu wschowskiego, a w 1920 roku wróciło do odrodzonej Polski.

Z ziem dawnej Provinz Posen, które nie weszły w skład odrodzonej Rzeczypospolitej, Niemcy utworzyli kadłubową prowincję o prowokacyjnej wobec Polaków nazwie Marchia Graniczna Poznań – Prusy Zachodnie (Grenzmark Posen – Westpreussen) ze stolicą w Schneidemühl (Pile). Prowincja ta składała się z kilku niepołączonych ze sobą enklaw. Jedną z nich tworzyło miasteczko Fraustadt i jego okolice. W 1938 roku władze hitlerowskie zlikwidowały Marchię Graniczną, a jej ziemie włączyły do najbliższych prowincji: Pomorza, Brandenburgii i Śląska. I tak Wschowa znalazła się w prowincji śląskiej w rejencji legnickiej.

Gdy w piątek, 1 września 1939 roku, hitlerowskie Niemcy zaatakowały Polskę, okolice Leszna i Rawicza obsadzała Wielkopolska Brygada Kawalerii, dowodzona przez generała doktora Romana Abrahama. Tego też dnia Rawicz i pobliska Rydzynę opanowali Niemcy, a Leszno broniło się przed atakami nieprzyjaciela, któ-

rego wspierali sabotażyści i dywersanci rekrutujący się z miejscowej ludności pochodzenia niemieckiego. Drugiego września generała Abraham wydał rozkaz wyparcia Niemców z Rawicza i przeprowadzenia wypadu rozpoznawczego w głąb terytorium wroga – z Leszna na Fraustadt. Rozkaz ów, który brzmiał: „Odrzucić oddziały nieprzyjaciela i ostrzelać tę miejscowość [czyli Fraustadt – przyp. L. A.] ogniem artyleryjskim”, otrzymał do wykonania dowódca 55. Pułku Piechoty pułkownik Władysław Wiczerzyński. Na dowódcę grupy wypadowej wyznaczył on kapitana Edmunda Lesisza, a w jej skład weszła 2. kompania 1. batalionu, a także po plutonie artylerii, ciężkich karabinów maszynowych i rozpoznawczych pojazdów pancernych.

Do nadgranicznej wsi Stare Długie pierwsza dotarła piechota, bo żołnierzy podwieziono autobusami. I nie czekając na opóźnioną artylerię, rozpoczęto natarcie. Pluton pierwszy zaatakował przejście graniczne, drugi oskrzydlił niemiecką strażnicę, zaś pluton trzeci nacierał na Geyersdorf. Tymczasem na miejsce potyczki przyjechały rozpoznawcze pojazdy pancerne, które jednak zatrzymały się przed polskimi rowami przeciwpancierowymi; przybyła również artyleria.

Około godziny 18 kompania kapitana Lesisza zajęła Geyersdorf. Część budynków wioski płonęła, większość mieszkańców w panice uciekła. Do zajętej wioski podciągnięto natychmiast pluton artylerii. Jego dowódca, kapitan Ludwik Snitko, otrzymał rozkaz ostrzelania pobliskiego Fraustadt w odwecie za kilkakrotne ostrzelanie przez Niemców Leszna. Zadanie wykonano, kładąc ogień na przedmieścia oddalonej o kilka kilometrów na zachód Wschowy.

I na tym właściwie zakończyłby się wypad na Wschowę, ale podporucznik Stefan Perkiewicz, dowódca trzeciego plutonu 2. kompanii, na tle łuny płonącej wioski nie zauważył wystrzelonej w niebo czerwonej rakiety. Wcześniej ustalono, że właśnie czerwona rakietka oznaczać będzie zakończenie akcji, będąc jednocześnie sygnałem do odwrotu. Tak więc pluton podporucznika Perkiewicza posuwał

się dalej na zachód, docierając niemal aż na przedmieścia Fraustadt. „Dopiero cisza z lewej strony plutonu – wspominał później jego dowódca – zwróciła moją uwagę na to, że natarcie musiało się skończyć. Po sprawdzeniu tego wydałem rozkaz odwrotu w kierunku Leszna. [...] Pluton powrócił bez żadnych szkód”.

Cofnijmy się w czasie o dobę. 1 września granicę polsko-niemiecką przekroczył również pluton podporucznika Tadeusza Stryi z 17. Pułku Ułanów, który w pobliżu Leszna patrolował okolice Święciechowej – polskiej wioski zamieszkałej w większości przez Niemców. Po otrzymaniu drogą radiową rozkazu „maszerować naprzód!”, kilkudziesięciu ułanów i kolarzy wraz z radiostacją przekroczyło w ciemnościach granicę i zaszło się w lasach. Na terytorium Rzeszy przebywali oni ponad 30 godzin. Wdali się w krótkie potyczki z Niemcami, oglądali panoramę Wschowy i widzieli eksplodujące w mieście pociski artylerii kapitana Snitki, przejeżdżali też i odesłali na tyły grupę jeńców. Nie doczekali się jednak rozkazu ataku na Fraustadt. Wieczorem, 2 września, pluton podporucznika Stryi otrzymał przez radio rozkaz wycofania się z terytorium wroga...

Tymczasem we Wschowie zapanowała panika. Wprawdzie ostrzelanie miasta przez artylerzystów kapitana Snitki nie wyrządziło poważniejszych strat, ale liczył się sam niespodziewany atak. Najwięcej pocisków spadło w rejonie koszar. Zginęło kilku cywilów. Dla Niemców był to jednak wyraźny sygnał, że Fraustadt może być w każdej chwili zajęte przez Wojsko Polskie. Zastępujący nieobecnego burmistrza emerytowany kapitan Peicert alarmował telefonicznie dowództwo garnizonu Wehrmachtu w niedalekim Głogowie (Głogowie), bezskutecznie wzywając pomocy, po czym wsiadł w samochód i... uciekł. Z miasta wycofało się też wojsko, a ściślej ci żołnierze, którzy strzelali koszar. Pozostawiona na pastwie losu ludność cywilna, zabierając ze sobą najcenniejsze rzeczy, uciekała w kierunku Głogowa, gdzie zresztą sytuacja była również napięta, a co przezorniejsi mieszkańcy przygotowywali się do ewakuacji...



Żołnierze z Wielkopolskiej Brygady Kawalerii generała Romana Abrahama we wrześniu 1939 roku.

FOT. – ARCHIWUM AUTORA


Parlament Europejski

Parlament składa hołd ofiarom zamachów terrorystycznych w Paryżu

„Kałasznikow, narzędzie przemocy, nie zmusi nas do dewaluacji naszych europejskich wartości” – powiedział przewodniczący Parlamentu Martin Schulz. Po minucie ciszy, hołd ofiarom złożyli przedstawiciele grup politycznych. Niektórzy dostrzegli w solidarności manifestowanej przez miliony obywateli w całej Europie i świecie oznakę odrodzenia i potwierdzenia podstawowych wartości europejskich.

„Tych 17 rysowników, dziennikarzy, policjantów, pracowników i zwykłych obywateli z żydowskiego supermarketu zostało zabitych, ponieważ reprezentowali sobą to wszystko, czego nie mogą znieść fanatycy: krytykę, humor, satyrę i wolność słowa” – powiedział Schulz. „Nie możemy pozwolić, aby strach, antysemityzm, islamofobia i nienawiść doprowadziły do erozji wartości, które nas definiują: wolność słowa i wolność prasy, tolerancja i wzajemny szacunek” – zaapelował 12 stycznia przewodniczący Parlamentu.

„Auschwitz był najgorszym złamaniem się cywilizacji w historii ludzkości”

Upamiętniając 70. rocznicę wyzwolenia Auschwitz, przewodniczący Parlamentu Europejskiego, Martin Schulz, stwierdził, że „dzisiaj, Żydzi w Europie wciąż boją się o swoje bezpieczeństwo. To powinno nas przerażać i musimy się temu przeciwstawić”. Odnosząc się do ataku na magazyn „Charlie Hebdo”, policjantów i żydowski supermarket w Paryżu dodał, że „musimy mieć pewność, że ta nienawiść nie będzie zaraźliwa”.

27 stycznia 1945 obóz koncentracyjny Auschwitz został wyzwolony przez sowieckich żołnierzy. Założony przez nazistów w 1940 roku, stał się największym z obozów zagłady. W byłym niemieckim, nazistowskim obozie koncentracyjnym i zagłady Auschwitz-Birkenau straciło życie ponad 1.100.000 osób.

Wobec agresywnej Rosji

Sankcje UE powinny zostać utrzymane dopóki Rosja nie zmieni swej agresywnej polityki wobec Ukrainy, nie wprowadzi zawieszenia broni, nie wycofa wojsk i nie przestanie popierać separatystów – uznał Parlament w przyjętej w czwartek 15 stycznia rezolucji. Posłowie potępią „akty terroryzmu” dokonywane przez separatystów. Wzywają UE do opracowania strategii komunikacyjnej by przeciwstawić się rosyjskiej „wojnie informacyjnej” i do większej pomocy dla Ukrainy na rzecz reform i poprawy sytuacji humanitarnej.

Posłowie zdecydowanie potępią „agresywną i ekspansjonistyczną politykę Rosji” oraz „akty terroryzmu i przestępstwa dokonywane przez separatystów i inne nieregularne siły we wschodniej Ukrainie”. Wzywają Radę, by na posiedzeniu w marcu utrzymała unijne sankcje wobec Rosji i przyjęła „jasny zbiór kryteriów”, od spełnienia, których zależeć będzie wprowadzenie nowych restrykcji i zniesienie obecnych.

Parlament proponuje, by kryteria te obejmowały wprowadzenie zawieszenia broni, bezwarunkowe wycofanie z Ukrainy wszystkich oddziałów rosyjskich i popieranych przez Rosję nielegalnych grup zbrojnych i najemników, wymianę wszystkich więźniów i przywrócenie ukraińskiej kontroli nad całym terytorium kraju, w tym nad Krymem.

Natomiast w przypadku dalszych działań ze strony Rosji destabilizujących Ukrainę, Rada powinna nałożyć dodatkowe sankcje, obejmujące sektor jądrowy oraz możliwość zawierania międzynarodowych transakcji finansowych przez rosyjskie firmy. Jednak „polityczne i dyplomatyczne kanały komunikacji z Rosją muszą pozostać otwarte” – zastrzegają połowie.



„Zapracowany” w PE Korwin Mikke

Górnikiem być...

TAK MYŚLĘ



Ciało niedawno opinia publiczna została poinformowana o tym, że cztery kopalnie w dwa lata zrobiły manko na 1 miliard 800 milionów złotych. Próbowałem sobie wyobrazić taką kasę i... nie udało mi się.

Wtedy zacząłem się zastanawiać, jak to w ogóle możliwe. Kopalnia przecież to nie jakiś niebiański byt, tylko firma, no może taka większa. I zgodnie z prawami logiki powinno być tak, że jak w kasie firmowej są pieniądze – czyli był zysk – to firma funkcjonuje, wypłaca się ludziom zarobki itp. Jak nie ma zysku, to na koncie nie ma pieniędzy, a jak ich nie ma, to nie przelewa się pracowni-

kom wynagrodzenia, nie mówiąc już ani słowa o słynnych „trzynastkach” (jakby ktoś nie wiedział, to jest to tak zwana trzynasta w roku pensja), „czternastkach” (jakby ktoś nie wiedział, to jest to tak zwana czternasta w roku pensja), „barbórkowych” (jakby ktoś nie wiedział, to jest to tak zwana piętnasta w roku pensja), deputatach na węgiel (kolejna kasa) także dla emerytów itp. W rejonach górniczych rok ma więc piętnaście miesięcy, choć wszyscy pracują miesiące dwanaście. Ot takie dziwadło. Podobnie zresztą jak wcześniejsze górnicze emerytury.

Czyli są straty, ale są również „czternastki”. Z czego? Jak można przelać komuś pieniądze, jak konto jest na minusie? Bardzo interesuje wszystkich odpowiedź na to pytanie, bo mógłby być to istotny przełom w życiu wielu polskich rodzin. Górnicy, podzielcie się tą wiedzą z innymi!

Rząd chciał coś z tym zrobić, ale okazało się, że raczej udawał, że chce, bo politycy przecież w roku wyborczym nie będą robić sobie kuku. Przecież każdy z nich przez kolejne cztery lata chce sobie pożyczyć za poselską pensję. Górnicy pokrzykali, pomachali drewnianymi pałami, powalili w blaszane puszkę, zrobili symboliczny pogrzeb pani premier i okazało się, że deficytowe kopalnie nadal mogą swobodnie powiększać straty i funkcjonować w rzeczywistości, która niewiele ma wspólnego z gospodarką rynkową.

Z okazji tego całego zamieszania w telewizyjnych programach informacyjnych pojawiły się wstrząsające materiały dziennikarskie. Mówiono w nich o tym, że gmina zbankrutuje jak kopalnia zostanie zamknięta. Że byt wielu rodzin uzależniony jest od kopalni. I co z tego? Jednym tchem mogę wymienić na przykład wielkopolskie gminy, w któ-

rych zamknięto nierentowne fabryki i zakłady pracy, w których wszyscy pracowali. I kto się tym tak bardzo przejmował? Od kondycji wielu firm – i tych większych i na przykład niewielkich sklepów – w miastach i wsiach polskich zależy byt całych rodzin. Wiele tak zwanych firm rodzinnych jest często jedynym źródłem utrzymania dla czterech i więcej osób. I kto się losom tych ludzi w Warszawie przejmował jak interes idzie źle? Oni muszą walczyć sami, a górnik który tworzy stratę ma wypłacane barbórkowe.

Praca w kopalni jest trudna i niebezpieczna? Niewątpliwie. Ale w wielu innych zawodach nie jest wcale łatwiej i bezpieczniej. I nikt nikomu nigdy w dniu narodzin nie kazał być górnikiem. Wolna wola. Ale czternastki przecież kuszą...

Podsumowując: nadal my wszyscy będziemy więc dopłacali do rodzin górniczych nierentownych kopalni (są także rentowne, o dziwo). I nie podoba mi się to. Nawet bardzo.

TOMASZ MAŃKOWSKI

Spotkanie z pingwinami z Madagaskaru w Poznaniu

Przygotuj się na niezapomnianą i pełną humoru przygodę. Do akcji znów wkraczają asy wywiadu: **Kowalski, Szeregowy, Rico i Skipper**. Wstąpcie do wyjątkowej grupy wywiadowczej. Pingwiny wylądują w kilku miastach Polski. Przeszkolą

i przygotowują wszystkich chętnych do styczniowej premiery filmu „**Pingwiny z Madagaskaru**”.

Szkolenie odbędzie się w **Poznaniu 1 lutego (niedziela) w Galerii Malta od godziny 12 do 19**. Udział w spotkaniu to jedyna oka-

za aby nabyć umiejętności, które powstrzymają siły zagrażające światu. To możliwość wstąpienia do tajemniczej organizacji działającej pod kryptonimem Północny Wiatr, stawienia czoła złoczyńcy o imieniu dr Oktawiusz Mackiewicz.

W ramach imprezy filmowej organizatorzy będą uczyć dzieci jak ślizgać się po betonie i zmontować poduszkiwiec z dętki od traktora, dmuchawę do liści, kasku peleryny i wentylatora, na którym można usiąść i poślizgać się, jak zrobić super buty, w których można chodzić po jajach, nie tłukąc ich i jak wcisnąć jajka do szklanej butelki. Jak zrobić napęd rakietowy z niczego, jak być szybszym od dźwięku i jak zniszczyć tajne dane przy pomocy kuchenki mikrofalowej. Uczestnicy będą też mogli zmierzyć się na torze przeszkód Kowalskiego, czy oddać się odlotowym skokom na pingwinim dmuchańcu w strefie Szeregowego. Będzie także czas na malowanie buziek, czy zdjęcie z Pingwinem. Do grona niezwykłych komandosów będą mogli dołączyć również rodzice.

Najnowsza komedia animowana „**Pingwiny z Madagaskaru**” w kinach od 30 stycznia 2015.



Chcesz się zareklamować w „Twoim TYGODNIU”?
Napisz e-maila (twoj-tydzien@wp.pl) lub zadzwoń (602 638 409),
a my przyjedziemy do Ciebie.
Cennik na stronie: www.twoj-tydzien.pl - Ceny negocjujemy!

TU PYTAJ O „TWÓJ TYDZIEŃ”

Otrzymaliśmy liczne sygnały od Czytelników, że mają kłopoty ze zdobyciem „Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO” rozdawanego na ulicach Poznania. Teraz nie ma już z tym problemów, bo o „TTW” można pytać w 19 punktach rozsianych po całym Poznaniu – na parkingach strzeżonych USI SPÓŁDZIELNI WIELOBRANŻOWEJ w Poznaniu.

Oto wykaz tych punktów:

- os. Kopernika/ul. Jugosłowiańska
- ul. Stawna 10 (przy pływalni)
- ul. 3 Maja 45 (przy Teatrze Polskim)
- os. Armii Krajowej bl. 105/ul. Orła-Kukułcza
- os. Czecha przy bl. 72/od ul. Wiatracznej
- os. Czecha przy bl. 97/ul. Piasnicka
- os. Piastowskie/przy bl. 16 za sklepem „Beta”
- os. Piastowskie przy bl. 66/ul. Zamenhoffa
- os. Rusa przy bl. 10/ul. Kurlandzka
- os. Czecha przy bl. 114-128/ul. Kurlandzka
- os. Bolesława Chrobrego przy bl. 13,14
- os. Bolesława Śmiałego przy bl. 15/ul. Umultowska
- os. Pod Lipami przy bl. 37/ul. Słowiańska
- os. Wichrowe Wzgórze przy bl. 22/ul. Połabska
- os. Wichrowe Wzgórze przy bl. 2/ul. Murawa
- os. Wichrowe Wzgórze przy bl. 10/ul. Lechicka
- os. Wichrowe Wzgórze przy bl. 13/ul. Lechicka
- os. Zwycięstwa przy bl. 24



Dysleksja? Można pomóc!

Problemy z czytaniem i zapamiętywaniem informacji, a może robienie błędów ortograficznych, pismo trudne do odczytania lub ogromny kłopot z opanowaniem tabliczki mnożenia? Zauważyliście, że dziecko zmagają się z tego typu trudnościami? W takiej sytuacji warto skorzystać z pomocy specjalisty, który oceni czy mamy do czynienia z dysleksją i podejmie odpowiednie kroki.

W przypadku trudności w pisaniu i czytaniu specjaliści najczęściej używają określenia „dysleksja rozwojowa”. Wyróżnić możemy m.in. dysleksję (specyficzne trudności w czytaniu), dysgrafię (niski poziom graficzny pisma) i dysortografię (trudności z poprawną pisownią, błędy ortograficzne). Według fachowej literatury w Polsce 9-10 procent dzieci jest dyslektykami.

Co ważne, dzieci borykające się z dysleksją rozwijają się prawidłowo. Nie mają one poważnych wad wzroku, słuchu czy schorzeń neurologicznych. Ich rozwój intelektualny przebiega w odpowiedni sposób, a warunki społeczno-kulturowe, w których się wychowują są sprzyjające.

Skąd w takim razie bierze się dysleksja rozwojowa? Problemy te spowodowane są zaburzeniami niektórych funkcji poznawczych, motorycznych, językowych, pamięci i ich integracji, które z kolei wynikają z nieprawidłowego funkcjonowania układu nerwowego.

Poszczególne odmiany dysleksji mogą występować w połączeniu lub odrębnie. Ponadto trudności, z którymi zmagają się dzieci mogą mieć różne nasilenie.

ZDROWIE

Lepiej się wchłania

Żelazo jest składnikiem hemoglobiny transportującej tlen do komórek całego ciała, pomaga zmniejszyć uczucie zmęczenia i znużenia. **Biofer** to suplement diety marki Pharbio, który zawiera unikatową kompozycję dwóch rodzajów żelaza: HEMOWE (obecne w produktach pochodzenia zwierzęcego) i NIEHEMOWE (znajdujące się w produktach pochodzenia roślinnego). Badania kliniczne potwierdzają, że Biofer jest lepiej wchłaniany niż inne preparaty ze związkami żelaza, a jednocześnie charakteryzuje się dobrą tolerancją.

Biofer jest polecany kobietom, które zamierzają zająć się ciążą, ciężarnym oraz karmiącym piersią, a także osobom, które nieprawidłowo się odżywiają (stosują diety odchudzające ubogie w naturalne żelazo lub spożywają żywność wysoko przetworzoną typu „fast food”). Zapotrzebowanie na żelazo dotyczy też nastolatków w okresie wzrostu, osób starszych, osób o zwiększonej aktywności fizycznej (sportowej) i umysłowej oraz krwiodawców. Cena 40 tabletek – ok. 15 zł, 80 tabletek – ok. 23 zł.



Najważniejszy jest spokój

Relana® Forte marki Pharbio jest naturalnym dostępnym bez recepty lekiem zalecanym jest w łagodnych stanach napięcia nerwowego i okresowych trudnościach w zasypianiu. **Relana® Forte** jest zalecany, gdy niepokój i nerwowość występują w łagodnym natężeniu zarówno w dzień, jak i w nocy. Relana® Forte zawiera wyciąg z korzenia kozłka lekarskiego (*Valeriana officinalis*) w ilości 200 mg na jedną tabletkę powleką. Zawartość wyciągu z korzenia kozłka w jednej tabletkie odpowiada w przybliżeniu 1200 mg korzenia kozłka lekarskiego. W leczeniu łagodnych stanów napięcia nerwowego zaleca się stosowanie 1-2 tabletek leku maksymalnie 3 razy na dobę. Przed użyciem należy zapoznać się z ulotką. Cena ok. 17 zł, 20 tabletek.



Ochrona dla dzieci

Wodoszczelne plastry **Salvequick Aqua Block Kids** całkowicie blokują dostęp wody i zanieczyszczeń do rany, skutecznie chronią ją ze wszystkich stron, co zmniejsza ryzyko infekcji. Badania kliniczne pokazują, że w środowisku wilgotnym rana pokrywa się nabłonkiem aż dwukrotnie szybciej niż wówczas, kiedy powietrze ma do niej bezpośredni dostęp. W środowisku wilgotnym nie tworzy się strup, co zmniejsza ryzyko powstania blizny. Wodoszczelne plastry dla dzieci chronią ranę podczas mycia rąk, kąpieli, pływania. Są kolorowe, ozdobione morskimi żyłkami, co odwraca uwagę od bólu. Cena ok. 12,85 zł /12 szt.



WOŚP i Lipton znowu grają razem!

Marka Lipton ponownie gra z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy. W 2015 roku znowu część dochodu ze sprzedaży limitowanej edycji herbaty Lipton Yellow Label w specjalnych opakowaniach zaprojektowanych przez Jurka Owsiaaka marka Lipton przekaże WOŚP.



Polakom herbaty Lipton od zawsze kojarzyły się z bogatym smakiem

oraz wybornym aromatem. Kiedyś były symbolem luksusu, przywożone

z zagranicy i otrzymywane w paczkach. Od 20 lat bez problemu można je

kupić w każdym sklepie w Polsce (w hipermarketach, supermarketach, dyskontach i tradycyjnych sklepach).

- Lipton Yellow Label swój doskonały smak, kolor i aromat zawdzięcza wysokiej jakości kompozycji herbaty, która zawiera tylko najdelikatniejsze liście i pąki z krzewów herbacianych *Camelia Sinensis*, pochodzących z plantacji Liptona w Kenii, Indii i Indonezji - wyjaśnia Andrzej Sobolczyk, Brand Manager marki Lipton.

W poprzednim roku po raz pierwszy marka LIPTON zagrała z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy. Teraz angażuje się w akcję, aby podtrzymać wysokie standardy leczenia dzieci na oddziałach pediatrycznych i onkologicznych oraz

zapewnić godną opiekę medyczną seniorów.

- Zarówno Lipton, jak i Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy są markami pełnymi optymizmu. Doceniamy wielką społeczność, siłę, morze optymizmu i ogromną chęć pomaganiu drugiemu człowiekowi, jaka tkwi w działaniach Jurka Owsiaaka i jego Orkiestry. Zeszłoroczny sukces naszej wspólnej akcji sprawił, że i w tym roku pragniemy wraz ze wszystkimi miłośnikami herbaty w Polsce zagrać razem z WOŚP! - dodaje A. Sobolczyk.

W Polsce od grudnia można kupić limitowaną edycję herbaty Lipton Yellow Label, którą Polacy szczególnie lubią. Na paczkach są kolorowe motywy przypominające witrażyki oraz logo WOŚP. Kartonik

hebaty z limitowanej serii Yellow Label zaprojektował Jurek Owsiaak. Produkty Lipton Yellow Label dostępne są w opakowaniach: 50, 75 i 100 torebek (9,49-13,99-15,99zł). Część dochodu ze sprzedaży herbat zostanie przekazana na Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy.

Mamy dla naszych Czytelników 10 zestawów składających się z herbaty Lipton i puszek na tę herbatę. Prosimy o jak najszybsze przysłanie maila na adres nagrody.twoj.tydzien@wp.pl z hasłem herbata Lipton i odpowiedzią na pytanie: kto zaprojektował kartonik herbaty z limitowanej serii Yellow Label?

Nie wyjeżdżamy na ferie zimowe...

Jak urlop, to tylko w lato. Sfinansowanie wyjazdu dla pociech to duże wyzwanie dla budżetu domowego, dlatego ponad 70% dzieci nie wyjedzie w tym roku na ferie zimowe. Wolimy odłożyć na wakacje.



Ferie zimowe to kolejny moment związany z finansami w naszym kalendarzu. O ile dla osób bezdzietnych, wyznaczony termin nie ma większego znaczenia, o tyle rodzice dzieci w wieku szkolnym, wcześniej muszą się zastanowić, jak zorganizować im te dwa tygodnie. W ramach cyklicznego badania opinii okazuje się, że gdyby nie ferie zimowe, ponad połowa (56%) badanych nie wzięłaby urlopu w tym

terminie i zachowałaby wolne dni na inny czas.

TYLKO CO CZWARTE POLSKIE DZIECKO WYJEDZIE NA FERIE

Ponad 70% dzieci pozostanie w domu podczas przerwy zimowej. Prawie 10% spędzi ten czas na zorganizowanych formach wypoczynku w swojej gminie, a około 37% spędzi ten czas w domu. Ferie poza domem spędzi około 20% dzieci. 6% wyjedzie samo, nato-

miast 15% wyjedzie ze swoimi rodzicami. W przypadku wspólnego wyjazdu, rodzice poważnie traktują urlop i stawiają raczej na wyjazd zagraniczne. Jeżeli dzieci pojadą same, to albo pojadą do rodziny albo na zorganizowane formy wypoczynku.

Najczęściej samodzielnie wyjeżdżają dzieci, które są jedynakami. Najprawdopodobniej wynika to z faktu, że wydatek na jedno dziecko, powoduje, że rodzicom opłaca się pozostać w pracy i wysłać swoje dziecko na zorganizowany wypoczynek. W przypadku, kiedy zwiększa się liczba dzieci w gospodarstwie domowym, rzadziej pojawiają się deklaracje samodzielnego wyjazdu dzieci.

BEZ POMYSŁU NA FERIE

W trakcie ferii, jedynie 33% wszystkich dzieci skorzysta z bezpłatnych opcji wypoczynku organizowanych przez gminy lub organizacje pozarządowe. Jednak aż 69% osób bezrobotnych w ogóle nie słyszało o takich możliwościach. Najtrudniej jest w rodzinach wielodzietnych, bo ponad 30% rodziców przyznaje, że nie przewidują dla swoich pociech żadnych atrakcji podczas przerwy zimowej.

Według badań, zorganizowanie czasu dzieciom podczas ferii jest dla rodziców sporym wyzwaniem. Jesteśmy tak zapracowani, że mimo różnych możliwości w tym okresie, nie wiemy na-

wet gdzie szukać informacji na ten temat.

WOLIMY ODPOCZYNEK W PEŁNYM SŁOŃCU

Zamiast urlopu zimowego, wolimy poczekać i odłożyć pieniądze na wakacje. Tylko 26% badanych przyznaje, że weźmie urlop w zimowym okresie. Natomiast 12% respondentów deklaruje, że inaczej spędziłoby ferie, gdyby były w innym terminie.

W porównaniu do wakacji letnich, na ferie przeznaczamy 2, nawet 3-krotnie mniejsze kwoty. Na ferie ponad 40% badanych nie wyda więcej niż 500 zł, podczas gdy

na wakacje jesteśmy w stanie wydać od 1001 do 2000 zł (35% badanych). Według czerwcowego barometru z 2014 roku, co piąty respondent (21%) planuje wydać na letni wypoczynek mniej niż 1000 zł. Z kolei około 13% badanych wyda od 2001 zł do 3000 zł. Tylko 10% osób deklaruje, że zaciągnęłoby pożyczkę na ferie zimowe.

Według badań, wyjazdy podczas przerwy zimowej nie są stałym punktem w naszym budżecie domowym. Wolimy wakacje w pełnym słońcu, dlatego pomijając ferie zimowe, odkładamy na urlop letni.



Zimna krew: szczególnie przydatna w górach

Zarówno kiedy prowadzimy samochód, jak i kiedy chodzimy po górach, widząc na drodze wypadek, mamy obowiązek (jeśli istnieje taka możliwość) udzielenia pierwszej pomocy osobom poszkodowanym oraz (zawsze, niezależnie od okoliczności) powiadomienia odpowiednich służb poprzez zadzwonienie na numer alarmowy 112.

WARTO WIEDZIEĆ, WARTO PAMIĘTAĆ

W Tatrach akcje ratownicze koordynuje TOPR (601-100-300 lub 985). Po połączeniu powinniśmy podać dyżurnemu następujące informacje: przedstawić się;

określić miejsce wypadku; opowiedzieć, co się stało oraz ile osób zostało poszkodowanych i czy są przytomne; określić, czy została udzielona pierwsza pomoc oraz po-

informować o ewentualnym dalszym zagrożeniu.

Rozmowę zawsze kończy ratownik. Kiedy skorzystanie z telefonu nie jest możliwe, musimy

oddelegować kogoś w celu sprowadzenia pomocy (najlepiej z informacjami dotyczącymi wypadku zapisanymi na kartce).

- O ile to możliwe - Jan Krzysztof z TOPR przypomina - nigdy nie zostawiamy osoby poszkodowanej samej. Jeśli nie jesteśmy w stanie do niej podejść, po prostu utrzymujemy z nią kontakt wzrokowy oraz głosowy. Bardzo ważne jest to, aby w trakcie udzielania pomocy samemu nie stać się kolejną ofiarą wypadku.

Po drugie, można skorzystać z międzynarodowego systemu wzywania pomocy, który polega na wysłaniu 6 sygnałów dźwiękowych (gwizdek) lub świetlnych (latacka) na minutę, w odstępach co 10 sekund. Po nich następuje minuta przerwy, po której powtarza się sygnały od nowa. Odpowiedź powinna wyglądać następująco – 3 sygnały dźwiękowe lub świetlne (co 20 sekund), a później minuta przerwy.

Gdy pomoc zostanie wezwana i ujrzymy nadlatujący śmigłowiec, musimy z ziemi poinformować ekipę ratunkową, czy to my wzywaliśmy pomocy. Jeśli tak, należy ustawić się w formie litery Y (od angielskiego yes) z obiema rękami uniesionymi ku górze. Jeśli się tak zdarzy, że zobaczymy nadlatujący śmigłowiec, lecz nie wzywaliśmy pomocy lub jej nie potrzebujemy, należy ustawić się w formie litery N (od angielskiego no) z jedną ręką uniesioną ku górze, a drugą opuszczoną. Nigdy nie pozdrawiamy machaniem żalogi śmigłowca, gdyż może ich to

wprowadzić w błąd i opóźnić dostarczenie pomocy.

- Jeśli usłyszymy w górach wołanie o pomoc - Naczelnik TOPR, Jan Krzysztof, apeluje do wszystkich wybierających się w góry - zobaczymy lub usłyszymy sygnał, to nigdy nie wolno tego bagatelizować. Musimy zlokalizować osobę sygnalizującą i nawiązać z nią kontakt, choćby tylko głosowy, oraz dowiedzieć się jak najwięcej o sytuacji, w jakiej się znajduje. Zdobyte przez nas informacje przekazujemy ratownikowi (dotyczy to także miejsc regularnie patrolowanych przez ratowników, takich jak np. stoki górskie i oznaczone szlaki).

Podczas jazdy samochodem zawsze mamy przy sobie apteczkę. Również wychodząc w góry powinniśmy być zaopatrzeni w podstawowe rzeczy, które mogą być bardzo przydatne podczas udzielania pierwszej pomocy: rękawiczki gumowe, plastry, bandaże, opaski uciskowe, środek odkażający i folię NRC (koc ratunkowy, którym należy szczególnie owinać poszkodowanego podczas oczekiwania na nadejście pomocy).

Zawsze, gdy jesteśmy świadkiem wypadku dziejącego się czy to na drodze, czy w górach, musimy zachować zimną krew oraz pamiętać o kolejnych krokach, jakie należy podjąć, by pomóc poszkodowanemu (warto wziąć udział w szkoleniach z udzielania pierwszej pomocy oraz zapamiętać schemat rozmowy z ratownikiem).



NOWOŚCI WYDAWNICZE



Kradzione róże Anna Łacina, przedział wiekowy 14-100, cena 31,90 zł, Nasza Księgarnia.

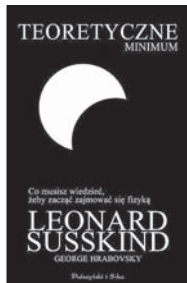
Studentka medycyny wyjeżdża na wymarzone wakacje do Grecji. Tymczasem jej młodsza siostra, jak co roku, wyrusza do Częstochowy. Po raz pierwszy nie towarzyszy jej nikt z rodziny. Tej pielgrzymki nigdy nie zapomni... Co może się przytrafić wśród starożytnych ruin i zapierających dech w piersiach krajobrazów? Czy aby uchronić kogoś przed niebezpieczeństwem, wystarczy po prostu mocno kochać? Jak poradzi sobie rodzina wystawiona na poważną próbę? Anna Łacina (*Czynnik miłości, Telefony do przyjaciela, Miłość pod Psią Gwiazdą*) tym razem szuka odpowiedzi na pytanie, na czym polega odpowiedzialność i na ile można zaufać drugiej osobie.



Cicho sza Lisa Scottoline, tłumaczenie Bożena Kucharek, seria Kobiety to czytają! cena 38 zł, Prószyński i S-ka.

Bestsellerowa autorka Lisa Scottoline napisała znako-

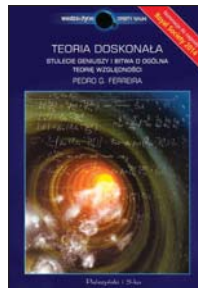
mitą powieść o miłości ojcowskiej i poświęceniu, do jakich jesteśmy zdolni, by chronić najbliższych. Stosunki Jake'a Buckmana z szesnastoletnim synem Ryanem nie układają się najlepiej. Zaniepokojony ich wzajemnym brakiem kontaktu, Jake postanawia odebrać Ryana z podmiejskiego kina i spędzić z nim trochę czasu. Kiedy Ryan prosi, by ojciec pozwolił mu poprowadzić samochód na mało uczęszczanej drodze, Jake wyraża zgodę, widząc w tym szansę na zbliżenie się do syna. Jednak rodzinne zawieszenie broni gwałtownie zamienia się w koszmar. Dochodzi do tragedii, a Jake musi w ułamku sekundy podjąć decyzję, która pograży ojca i syna w poczuciu winy i wpłcze w sieć kłamstw. Jake i Ryan zostają przytłoczeni ciężarem łączącej ich tajemnicy, która może doprowadzić całą rodzinę do zguby.



Teoretyczne minimum. Co musisz wiedzieć, żeby zacząć zajmować się fizyką George Hrabovsky, Leonard Susskind, tłumaczenie Joanna i Adam Skalscy, kategoria popularnonaukowe, cena 38 zł, Prószyński i S-ka.

Książka, dzięki której poznasz smak prawdziwej fizyki. **Teoretyczne minimum** to książka dla każdego, komu zdarzyło się żałować, że nie jest fizykiem, każdego, kto chciałby się przekonać i doświadczyć, w jaki sposób fizycy my-

ślą i pracują. W przeciwieństwie do książek popularnonaukowych, które dają czytelnikowi przedsmak fizyki, **Teoretyczne minimum** uczy umiejętności niezbędnych, by naprawdę zająć się fizyką i móc o własnych siłach poszerzać wiedzę. Wspaniałe i unikatowe źródło dla wszystkich, którzy chcieliby spróbować prawdziwej fizyki, wykraczającej poza ramy popularyzacji. Leonard Susskind to profesor fizyki teoretycznej katedry im. Felixa Blocha w Stanford University, jeden z twórców teorii strun. Autor *Kosmicznego krajobrazu* i *Bitwy o czarne dziury* jest laureatem licznych nagród.



Teoria doskonała. Stulecie geniuszy i bitwa o ogólną teorię względności Pedro G. Ferreira, tłumaczenie Sebastian Szymański, seria Wiedza i Życie - Orbity Nauki, cena 39,90 zł, Prószyński i S-ka.

Niedługo wydarzy się coś bardzo ważnego. Jedną z najcudowniejszych cech ogólnej teorii względności jest to, że mimo iż istnieje już niemal sto lat, nadal przynosi nowe rezultaty. Dlatego opowieść o niej nie dotyczy wyłącznie przeszłości. Czarne dziury, ciemna materia, ciemna energia i teoria strun są spuścizną teorii Einsteina. Historia ogólnej teorii względności jest wspaniałą i wszechobejmującą, jednak istnieje inny, ważny powód, by ją opowiedzieć. Współcze-

sna fizyka przechodzi właśnie czas gwałtownych przekształceń. Naukowcy eksplorują alternatywne teorie grawitacji, które mogą zdetronizować teorię Einsteina, i poszukują egzotycznych obiektów w kosmosie, których istnienie może potwierdzić albo obalić podstawowe zasady ogólnej teorii względności. Coś naprawdę ważnego naprawdę wydarzy się w ciągu następnych kilku lat i musimy zrozumieć, dlaczego tak się dzieje. O ile wiek XX był wiekiem fizyki kwantowej, wiek XXI z pewnością pozwoli w pełni rozwinąć skrzydła ogólnej teorii względności Einsteina. Pedro G. Ferreira jest profesorem astrofizyki w Oxford University. Prowadzi prace z zakresu kosmologii teoretycznej, dotyczące pochodzenia wielkoskalowych struktur we Wszechświecie, ogólnej teorii względności oraz ciemnej materii i ciemnej energii.



Sieć rozkwitającego kwiatu Lisa See, cena 34,90 zł, Świat Książki.

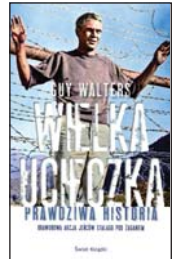
W Pekinie znalazł się zwłoki syna ambasadora USA. Kilka dni później w Los Angeles na statku przewożącym nielegalnych imigrantów odkryto ciało syna chińskiego magnata finansowego. Oba zgony najwyraźniej coś łączy - obrażenia są takie same, a jednocześnie nikt nie potrafi podać przyczyny ich śmierci. W tej sytuacji Chiny i USA, pomimo napiętej sytuacji politycznej decydują się

na wspólne śledztwo. W powieści trafiamy do zupełnie obcego nam świata handlu produktami z zagrożonych gatunków zwierząt, jakbyś byli naoczniymi świadkami wydarzeń... Lisa See urodziła się w Paryżu, ale dorastała w chińskiej dzielnicy Los Angeles. Jest autorką bestsellerów: *Kwiat Śniegu* i sekretny wachlarz, *Na Złotej Górze*, *Miłość Peonii*, *Chińskie lalki*.



Służąca Tara Conklin, cena 34,90 zł, Świat Książki. Bestseller „New York Timesa”

Osadzona w XIX-wiecznej Wirginii i współczesnym Nowym Jorku, barwna opowieść o miłości, historii i sztuce, splatająca losy dwóch niezwykłych kobiet. Lina Sparrow, młoda i ambitna prawniczka zatrudniona w znanej kancelarii na Manhattanie, otrzymuje zadanie, które może ją wywindować na szczyty palestry: ma przygotować zbiorowy pozew o wielomilionowe odszkodowania dla potomków amerykańskich niewolników. Podczas zbierania materiałów, Lina natrafia na ślad Lu Anne Bell, XIX-wiecznej malarzki. Czy jej obrazy mogły być dziełem ciemnoskórej służącej, siedemnastoletniej Josephine? Jej potomek byłby idealnym powodem w procesie. Lina postanawia dowiedzieć się czegoś więcej na temat losów młodej służącej i odkrywa kolejne sekrety, dotyczące również jej własnej rodziny...



Wielka ucieczka. Prawdziwa historia Guy Walters, literatura faktu, cena 39,90 zł, Świat Książki.

Prawdziwa historia ucieczki ukazanej w filmie ze Stevenem McQueenem, Richardem Attenborough i Charlesem Bronsonem.

Na początku 1942 roku Niemcy założyli na Dolnym Śląsku obóz jeniecki dla schwytanych lotników alianckich. W znanym jako Stalag Luft III obozie znaleźli się niebawem najbardziej pomysłowi ucieczkowicze, jacy trafili do niemieckiej niewoli. Przewodził im major Roger Bushell, kryptonim „Wielki X”, który opracował plan wyprowadzenia setek jeńców wojennych tunelem wybudowanym pod samym nosem strażników. To przedsięwzięcie zostało upamiętnione w słynnym filmie *Wielka ucieczka*, który słusznie wysławia przedsiębiorczość i odwagę jeńców. Realizacja planu wymagała wykonania kilku tuneli, setek podrobionych dokumentów, jak również niemieckich mundurów i ubrań cywilnych. Guy Walters prezentuje nowe spojrzenie na ten niezwykły wyzwanie i przedstawia prawdziwą historię ucieczki, różniącą się znacznie od wersji filmowej. Próbuje też odpowiedzieć na pytanie, co naprawdę osiągnęli uciekinierzy, i ukazać złożoną osobowość człowieka, który im przewodził. Rezultatem jest dobrze udokumentowana i przełamująca stereotypy ponowna ocena najśłynniejszej ucieczki drugiej wojny światowej.

Barbie zaprasza swoich przyjaciół z Poznania



Z okazji premiery filmu **„Barbie Super Księżniczki”** rusza ogólnopolski konkurs na superBohaterkę. Barbie to ikona kultury masowej, której nie trzeba przedstawiać. Nie ma na świecie dziewczynki, która choć przez chwilę nie marzyła, aby stać się Barbie.

Teraz jest niepowtarzalna okazja, aby spełnić marzenia. Wystarczy wcielić się w główną bohaterkę, przyjść na konkurs i wielką noworoczną imprezę. W zmaganiach oceniane zostaną stroje i umiejętności, jakie powinna posiadać superBohaterka. Założeniem party „Barbie Super Księżniczki”, jest idea, że nie ma przegranych. Wszystkie dzieci biorące udział w rywalizacji, otrzymają upominki. Każde dziecko poczuje się docenione i wyróżnione.

Wciel się w główną bohaterkę i przyjdź na imprezę Barbie. W Poznaniu będziemy w sobotę 7 lutego w Galerii Malta od godziny 12 do 19.

Zwycięzcy castingu

z każdego miasta weźmie udział w WIELKIM FINALE w Warszawie. Podczas finału jury wybierze **superBohaterkę filmu „Barbie Super Księżniczki”**, która weźmie udział w profesjonalnej sesji zdjęciowej do magazynu dziecięcego. Otrzyma również voucher na zakupy w stylu Barbie dla siebie i swojej mamy.

Podczas imprezy uczestnicy będą mogli też przebiec się do filmowego świata Barbie. Spędzić czas na oglądaniu swojej ulubionej bohaterki na pokazach wcześniejszych filmów z serii. Każdy, kto tylko zechce, może wziąć udział w sesji fotograficznej, z której otrzyma pamiątkowe zdjęcie. Uczestnicy imprezy będą

mogli obejrzeć pokaz mody, wziąć udział w warsztatach w stylu Barbie oraz warsztatach plastycznych. Na wszystkich czekają zmagania, quizy, zabawy. Nikt nie będzie się nudził.

Party organizowane przez Barbie to niepowtarzalna okazja do super zabawy i przygotowania się do nowej przygody filmowej. Tym razem **Barbie wcieli się w postać Kary, współczesnej księżniczki, która dzięki magicznemu motylowi przemieni się w Super Iskłę.** Uzyska umiejętności, które pozwalają jej walczyć ze złem. Jak skończy się nowa przygoda „Barbie Super Księżniczki”? Zapraszamy do kin od 6 lutego 2015 r.

DS 3 WRC

Niekwestionowana gwiazda wystawy Paris Motor Show z 1955 roku - Citroën DS - świętuje w tym roku swoje 60. urodziny. Jako ukłon w stronę tej wyjątkowej rocznicy, zespół Citroën Abu Dhabi WRT przedstawił całkowicie nowe barwy DS 3 WRC,



które będą obowiązywać od Rajdu Monte Carlo. **Biało-czerwono-złote malowanie zostało wzbogacone o imponujących rozmiarów napis „60” umieszczony w tylnej części nadwozia.**

Początek nowego sezonu Rajdowych Mistrzostw Świata, będzie okazją do przedstawienia dwóch nowych partnerów zespołu. Oficjalny dostawca urządzeń do pomiaru

czasów w rajdach WRC od 2013 roku - **Certina** - znajdzie się na karoseriach pojazdów i kombinazonach zawodników. Szejk Khalid Al Qassimi, Kris Meeke i Mads Ostberg będą nosić zegarki tej słynnej szwajcarskiej marki.

Od lat mocno zaangażowany w sport motorowy - producent wyposażenia samochodów - firma **Sparco**, staje się oficjalnym dostawcą Citroën Racing.

Przedpremierowa odsłona nowego Fiata Doblo

Fiat zaprezentował nowego Doblo. Samochód ten w Polsce można będzie zamawiać od przełomu stycznia i lutego 2015, a pierwsze samochody w salonach Fiata pojawią się w marcu roku 2015.



To już czwarta generacja modelu, który został wprowadzony na rynek pod koniec 2000 roku, a jego kolejne odsłony były prezentowane w roku 2005 i 2010, i do tej pory w na obszarze Europy, Bliskiego Wschodu i Afryki zostało zarejestrowanych około 300.000 jego egzemplarzy.

Obecnie nowy Doblo oferuje zaprojektowane na nowo nadwozie i wnętrze. Wzbogacono także zakres wyposażenia technologicznego. Auto oferuje sporą przestrzeń, a zawsze mocnymi stronami tego modelu był wachlarz możliwości aranżacji wnętrza aż do

7 siedzeń, pokazny 790-litrowy przedział bagażowy (największy w segmencie), mnóstwo schowków oraz dzielona tylna kanapa (60/40).

Nowy Doblo pobił także rekord, jeśli chodzi o ga-

mę silników, która jest jedną z najszerszych oraz najbardziej wszechstronnych w jego kategorii i obejmuje nie mniej niż 7 jednostek o mocy od 90 do 135 KM zasilanych przez benzynę, olej napędowy lub metan. Sprzedawany w 29 krajach na obszarze Europy, Bliskiego Wschodu i Afryki, nowy Doblo oferuje 3 poziomy wyposażenia (Pop, Easy oraz Lounge), 2 wysokości dachu, 2 rozstawy osi, 11 kolorów nadwozia (w tym nowy Colosseo Grey - Szary Colosseo), 5 kolorów tapicerek, 2 konfiguracje siedzeń (wersja standardowa z 5 siedzeniami, na życzenie 7 siedzeń).

Podobnie jak poprzednie jego generacje, nowy Doblo jest produkowany w fabryce Tofaş w Bursie (Turcja).



Nowe BMW serii 1



Zmodyfikowany przedni i tylny pas, elegancie wnętrze i zupełnie nowe rezerwy mocy pod maską - to wszystko elementy jeszcze bardziej ekspresyjnego, sportowego i wyjątkowego BMW serii 1 (śred-

nie zużycie paliwa 8,0-3,4 l/100 km, średnia emisja CO2 188-89 g/km).

W ciągu ostatnich 10 lat na świecie sprzedano niemal 2 mln egzemplarzy BMW serii 1. Nowe BMW serii 1 w 3- i 5-drzwiowym nad-

woziu wchodzi na rynek z całkowicie zmienioną paletą silnikową i dodatkowymi rozwiązaniami mającymi wesprzeć redukcję zużycia paliwa i emisję CO2.

Paleta silników nowego BMW serii 1 została odświeżona dzięki obecności najnowszej generacji jednostek benzynowych i dieselskich o 3 i 4 cylindrach. Rozwijające imponujący moment obrotowy, a zarazem wysokoobrotowe silniki wyposażone w technologię BMW TwinPower Turbo łączą się z napędem na koła tylne - wciąż unikatowe rozwiązanie w klasie kompaktowej - by zapewnić kierowcom możliwie najbardziej intensywne doznania z prowadzenia auta.

Dom za 260.000 zł!



Trudno w to uwierzyć? Trudno, dlatego z tej okazji warto skorzystać.

Za tę wyjątkową cenę można kupić dom piętrowy bliźniaczy o powierzchni 100 m², z działką 320 m².

Piętro: 3 pokoje, garderoba, łazienka. Parter: salon z aneksem kuchennym, łazienka, wiatrołap. Ogrze-

wanie: ekogroszek. Tynk zewnętrzny biały mineralny, okna plastikowe w kolorze drewna, dachówka Brass. Do zrobienia: malowanie ścian, wykładziny podłogowe, biały montaż, drzwi wewnętrzne. Cena 260.000 zł!

Domy można obejrzeć: Przeclaw, ul Kwiatów Połnych 4 i 4A.

ZADZWOŃ – 601-708-060

Tankujesz i nie martwisz się niczym więcej

Czy to możliwe? Wszyscy cenimy sobie komfort i wygodę. Dotyczy to wszystkich aspektów naszego życia. Szczególnie lubimy nowoczesne i dobrze wyposażone samochody. Kluczowe dla większości z nas jest korzystanie z auta prosto z salonu, w idealnym stanie i z gwarancją na kilka lat. Podsumowując, chcemy jeździć zawsze nowym autem. Co zrobić, jeżeli domowy budżet nie pozwala na taki zakup?

Wtedy powinniśmy zwrócić uwagę na rozwiązania finansowe gwarantujące proste i przejrzyste zasady. Jednym z nich jest **AutoKredyt Volkswagen Banku** z opcją pakietu serwisowego. Dzięki niemu nie martwimy się o nic, jedynie tankujemy samochód i cieszymy się komfortową jazdą. Pełny opis produktu dostępny jest na www.autonowezaawsze.pl



Dla Czytelników przygotowaliśmy 5 zestawów gadżetów, które zwiększą wygodę prowadzenia auta, szczególnie w okresie zimowym. W skład takiego zestawu wchodzi: słuchawka bluetooth, uniwersalna bateria zewnętrzna - power bank i 3 częściowy zimowy niezbędnik (mata aluminiowa na przednią szybę, gąbka do szyb obszyta irchą naturalną i zdrapka do lodu z gumką). Jak je zdobyć? Wystarczy jak najszybciej odpowiedzieć na pytanie: Co najbardziej wpływa na komfort jazdy samochodem? Wygrywają najbardziej kreatywne odpowiedzi.

Morderczy Dakar

14 dni, 13 etapów, 9112 kilometrów, w tym 4601 od-
cinków specjalnych – taki był Dakar 2015.



Dakar 2015 był połączeniem wysokich trudności na wszelkiego rodzaju terenie i w niekiedy ciężkich warunkach atmosferycznych. Po raz pierwszy obejmował również spektakularny przejazd po wyschniętym słonym jeziorze Salar de Uyuni w Boliwii.

Klasyfikacja generalna rajdu Dakar 2015:

1. Nasser Al-Attiyah (QAT)/Matthieu Baumel (FRA) Qatar Rally Team 40h 32' 25"
2. Giniel de Villiers (RSA)/Dirk von Zitzewitz (DEU) Toyota All Speed +00:35:34
3. Krzysztof Holowczyc (POL)/Xavier Panseri (FRA) Mini +01:32:01

KONSTAŁ PRODUCENT

GAZAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne **RATY**

GAZAŻE WZMOCNIŁE

www.konstal-garaze.pl 61-812-54-69
62-586-07-83 63-278-62-25 65-619-34-15
67-345-05-16 509-574-644 509-058-388

NISSAN
Innovation that excites

EKSCYTUJĄCE OFERTY WYPRZEDAŻY ROCZNIKA 2014.
RABATY NAWET DO 25 000 ZŁ!

NISSAN MICRA
ŚMIAŁO, WEŹ SPRAWY W SVOJE RĘCE
▶ **JUŻ 34 990 ZŁ**
Z KLIMATYZACJĄ

NISSAN NOTE
OCZEKUJ NIEOCZEKIWANEGO
▶ **JUŻ 42 990 ZŁ**
Z KLIMATYZACJĄ

NOWY NISSAN PULSAR
IDEALNIE DOPASOWANY
▶ **JUŻ OD 57 000 ZŁ**
Z KLIMATYZACJĄ

PROMOCYJNE OFERTY FINANSOWE:
KREDYT 50/50 / KREDYT SELECT / LEASING OD 105%
UMÓW SIĘ NA JAZDĘ PRÓBNĄ JUŻ DZIŚ
Autoryzowany Dealer **NISSAN A. i R. Polody Sp. J.**

ul. Rynekowa 160
62-081 Przeźmierowo
tel: (61) 814 21 55

ul. Tymienieckiego 38
60-681 Poznań
tel: (61) 825 50 96

ul. Złota 60
62-800 Kalisz
tel: (62) 767 12 10

www.nissan.pl

Zdjęcia są jedynie ilustracją. Dane i fakty podane w niniejszej reklamie służą wyłącznie celom informacyjnym i nie stanowią oferty zawarcia umowy. Oferta jest ważna dla umów podpisanych z klientami w okresie od dnia 01/01/2015 do dnia 31/01/2015 lub do wyczerpania zapasów. Rabaty dotyczą modeli z rocznika 2014. Kwota rabatu różni się w zależności od modelu, maksymalna kwota rabatu dotyczy samochodu Navara V6 Double Cab. Leasing od 105% to przykładowa suma opłat leasingowych dla przedsiębiorstw. Szczegółowe warunki leasingu oferowanego przez RCI Leasing Polska Sp. z o.o. dostępne u Autoryzowanych Dealerów Nissana. Kredyty oferowane są przez RCI Banque Spółka Akcyjna Oddział w Polsce i dostępne u pośredników kredytowych wykonujących czynności faktyczne związane z zawieraniem umów kredytowych na podstawie umowy z RCI Banque Spółka Akcyjna Oddział w Warszawie. Wskazana cena odnosi się do klasy Nissan Pulsar DIG-T 115 Visia, Nissan Note/Visia + AC/CD 1.2 P, Nissan Micra Visia + AC/CD 1.2 P, Nissan Micra: zużycie paliwa w cyklu mieszanym 3,6 – 5,1 l/100 km, emisja CO₂ 94 – 119 g/km; Nissan Note: 3,5 – 5,1 l/100 km, 90 – 119 g/km, Nissan Pulsar: 4,1 – 5,4 l/100 km, 95 – 125 g/km.

www.polody.pl

Acura NSX

Acura prezentuje oczekiwany supersamochód NSX nowej generacji, który zaoferuje kierowcy nowe, niespotykane wcześniej wrażenia z jazdy w sportowym stylu

Dwadzieścia pięć lat po debiucie oryginalnego, przełomowego NSX-a, Acura zaprezentowała produkcyjną wersję oczekiwanego modelu nowej generacji, który został zaprojektowany i wyprodukowany w Stanach Zjednoczonych. Najnowsza Acura NSX została pokazana przedstawicielom mediów z całego świata podczas Północnoamerykańskiego Międzynarodowego Salonu Samochodowego NAIAS 2015. Model w wersji produkcyjnej, wykończony połyskującym czerwonym lakierem NSX Red, wjechał na scenę przy akompaniamencie donośnych dźwięków pracującego pod maską silnika z podwójnym doładowaniem.

Zaprezentowany model NSX nowej generacji prezentuje stylizację nadwozia i wnętrza oraz specyfikację wersji produkcyjnej, która zostanie wyposażona w umieszczony centralnie hybrydowy, sportowy układ napędowy. Acura rozpocznie przyjmowanie zamówień na nowy model latem 2015.



Czytaj numery archiwalne na www.twoj-tydzien.pl

ZACHOWAJ ZIMNĄ KREW,
PRZYNAJMNIEJ PRZYGOTOWANIE TWOJEGO SAMOCHODU DO ZIMY JEST POD KONTROLĄ SERWISÓW FIAT CHRYSLER AUTOMOBILES

DO 28 LUTEGO 2015
ZIMOWA KONTROLA
99 zł
ZAMIAST 150 zł
15 PUNKTÓW KONTROLNYCH

I TWOJE WYDATKI RÓWNIEŻ!

AUTO-CENTRUM S.A. 60-685 Poznań, ul. Wojciechowskiego 7-17
tel. (061) 8290-354



More care for your car

Mopar to Dział Części Zamiennej i Serwisu Fiat Chrysler Automobiles.

**„NOWY DUCATO.
NOWA GENERACJA W PRACY.**

Fiat Professional z **EXPO** 2015

„ASYSTENT PASA RUCHU
& „AUTOMATYCZNE ROZPOZNAWANIE
ZNAKÓW DROGOWYCH

„KAMERA WIDOKU
WSTECZNEGO

„EKRAN DOTYKOWY
SYSTEMU UCONNECT

„NAJWYŻSZA
W KLASIE ŁADOWOŚĆ*

„NAJNIŻSZE W KLASIE
ZUŻYCIE PALIWA

FIAT
PROFESSIONAL

NOWY DUCATO. TECHNOLOGIA, EFEKTYWNOŚĆ, WARTOŚĆ.

LEASING ELASTYCZNY 104,5% Z UBEZPIECZENIEM 2,7%

FGA LEASING

www.fiatprofessional.pl

AUTO-CENTRUM S.A.
60-685 Poznań, ul. Wojciechowskiego 7-17
tel. (061) 8290-304

AUTO-CENTRUM S.A.

* Ponad 2 tony w segmencie pojazdów wyposażonych w tylną oś z pojedynczymi kołami.
Leasing Elastyczny oferowany przez FGA Leasing Polska Sp. z o.o. z opcją nieodpłatnego przeniesienia jednego czynszu w roku na koniec okresu umowy. Koszt 104,5% dla warunków: czynsz inicjalny 30%, okres leasingu 24 miesiące, wykup 19%. Ubezpieczenie Komunikacyjne AC/OC/Assistance STU Ergo Hestia. Emisja CO₂ 164 g/km; zużycie paliwa w cyklu mieszanym 6,2 l/100 km (dane dla wersji 290.0LB.4 – Furgon L1H1 o DMC 3,0 tony z silnikiem 130 MJ II). Informacje o recyklingu pojazdów, ich konstrukcji zgodnej z przepisami o recyklingu i lista punktów zbierania pojazdów wycofanych z eksploatacji znajdują się na stronie www.fiat.pl/uslugi-posprzedazne/recykling-pojazdow.

USI SPÓŁDZIELNIA WIELOBRANŻOWA
ul. Kramarska 17, 61-765 Poznań

ZAWSZE RZETELNIE, ZAWSZE NA CZAS

**MYJNIA
SAMOCHODOWA**

Rataje ul. Zamenhofska
/oś. Piastowskie 117

*Precyzyjne – ręczne
mycie pojazdów*

*Ekologiczne
środki czystości*

renomowanych firm

607-66-10-67

usimyjnia@wp.pl

picanto 

**Wyrzedaż modeli
z rocznika 2014 trwa!**

RIO  

VENGA 

DELIK s.c.
autoryzowany salon i serwis

A ul. Składowa 17
62-081 Przeźmierowo
T 61 670 50 20
W www.salonkia.pl
F www.facebook.com/kiadelik
E kontakt@salonkia.pl

DELIK. Gdy liczy się jakość.

7 LAT
KIA
GWARANCJA

KIA
The Power to Surprise